

FUNDACJA GENERALI ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej

oraz Wojskowej Służby Powietrznej

87-100 Toruń, ul. Podmurzańska 93, tel. 0048 56 65 22 186

e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

MEMORIAL

General Marii Wittek

A. Dąbrowski rok t. IX 2009

oprac. digitalizacja 22 VII 2015



I ANP

Adres

57-300 Kłobucko

tel. (74)

(nie odbiera telefonów)

KUREK Kazimiera

zam. Bieniawska

3932/MSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — 3932/HSK LHP

KUREK Kazimierz

zem. Bieniawska

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 -- relacja właściwa ✓ K.3, s.6

I/2 -- dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora ✓ K.7, s.1-7

I/3 -- inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 -- dot. rodziny relatora —

III/2 -- dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 -- dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945) —

III/4 -- dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 -- Inne... —

IV. Korespondencja ✓

Listy Polow tzu. trójkątku omg. 9 K.5 s.6

List do Fundacji omg. 1 K.6 s.7

V. Wyplisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓

VI. Fotografie ✓ 1 Ksero Zob. I/2

III Relacje

- Relacja własna Kurck Kazimierz z ot. Polen'austrii b.d.
m.p.s. ofj. K.1. s. 1-2
- Relacja Kurck Kazimierz sporządzona według schematu relacji
o wojennej służbie kobiet - żołnierzy I: II ACP nr l. 1939-1945
podpisana z datą 11 VIII 2002 r. m.p.s. ofj. K.2, s. 3-6



Zyciorys

Urodziłam się 23 czerwca 1925 roku w Bartoszówce (powiat Brzeżany, woj. Tarnopolskie). Moimi rodzicami byli: Jan i Zofia Kurkowie. Moja matka Zofia Kurek z domu Stec pochodziła z Brzeska koło Krakowa. Mój ojciec Jan Kurek pochodził ze Szczepanowa koło Wojnicza. Rodzice moi kupili ziemię w Bartoszówce, na kresach wschodnich w województwie Tarnopolskim. W Bartoszówce przebywaliśmy do 1938 roku. W tym samym roku przeprowadziliśmy się do wsi Krzywe. Tam mieszkaliśmy do 10 lutego 1940 roku. W nocy 10 lutego 1940 roku przyszli po nas Rosjanie z Ukraińcami i wysiedlili nas do podstawionych wagonów. W wagonie umieszczono cztery rodziny, trzydzieści osób. Podróż trwała cały miesiąc. Karmiono nas nieregularnie i bardzo rzadko. 10 marca dojechalśmy do stacji Mendelejewo (Ural), tam wysiedliśmy. Przez cały dzień wieźli nas odkrytymi samochodami do miejscowości Jurła, gdzie przenocowaliśmy. Przez następne dwa dni jechaliśmy saniami w głąb tajgi. Dojechalśmy do łagru Siużwa. Zakwaterowano nas w zapluskwionych i brudnych barakach, gdzie były tylko nary zbite z byle jakich desek. Z samego rana przyszło dwóch enkawudzistów i przydzieliło nam pracę przy wyrębie tajgi. W czasie zimy na Syberii było bardzo dużo śniegu, a temperatura dochodziła do -50 stopni Celsjusza. W czasie pobytu na Syberii zmarło bardzo wiele ludzi. Warunki bytowania były okropne. Brakowało wszystkiego, przede wszystkim jedzenia. Takie życie trwało do czasu porozumienia między Sikorskim a Stalinem. Wówczas odzyskaliśmy wolność ale nie było jak stamtąd się wydostać. Moi rodzice razem z nami (sześcioro dzieci) wyruszyli na piechotę przez tajgę w stronę Kołchozu (nie pamiętam nazwy). Szliśmy trzy dni, po drodze żywiliśmy się jagodami. Tam pracowaliśmy w polu. Sami musieliśmy się zatroszczyć o jedzenie (kradliśmy płody rolne) aby przeżyć bo głód był straszny. Pod jesień wyruszyliśmy dalej aby wydostać się z tajgi. W tym czasie zachorowała moja najstarsza siostra Danuta. W sowchozie pożyczili nam konia, aby moja siostra miała na czym jechać, a my szliśmy na piechotę z naszym „skromnym dobytkiem”. Po kilku dniach doszliśmy do Kołchozu Bisiorowo. Tam dostaliśmy mały domek drewniany. Mieszkało w nim dwie rodziny i tam przezimowaliśmy pracując w Kołchozie. Życie trochę się polepszyło, można było zdobyć więcej jedzenia. W czerwcu 1943 roku zostałam powołana przez ENKWD do Wojska Polskiego im. T. Kościuszki w Sielcach nad Oką, a głównie do Samodzielnego Batalionu Kobiecego im. E. Plater. Zostałam przyjęta do szkoły podoficerskiej, którą ukończyłam w stopniu kaprała. Dostałam drużynę i przydział do kompani fizylierek. Cały czas posuwaliśmy się z frontem w kierunku Polski. Uczestniczyłam w walkach z banderowcami (Гопніów). W Dęblinie podczas forsowania Wisły przez karną kompanię moja drużyna pełniła straż na posterunkach. Zostałam wówczas postrzelona przez niemieckiego snajpera w ucho (draśnięcie). Po walce w Dęblinie zostałyśmy oddelegowane do wsi Miętne koło Garwolina, gdzie trzymałyśmy wartę koło magazynów broni. Następnie przybyliśmy do Otwocka gdzie zachorowałam na żółtaczkę. W tym czasie w Warszawie trwało Powstanie. Czekałyśmy na rozkaz wymarszu do Stolicy. Niestety nie otrzymałyśmy go. Musiałyśmy patrzeć jak upadało Powstanie (bezsilnie). Z Otwocka doszłyśmy na Pragę gdzie pomagałyśmy zbierać zwłoki powstańców. Od 17 stycznia 1945 roku przebywałyśmy w Warszawie pełniąc wartę oraz pracując przy odgruzowaniu miasta. Tak było do końca wojny. W październiku 1945 roku zostałam zdemobilizowana w Bochni i tak skończyły się moje przeżycia wojenne i sybirackie. Po zdemobilizowaniu pojechałam do Brzeska koło Krakowa, gdzie mieszkała moja babcia, Katarzyna Stec. Tam przebywałam do 1947 roku. W tym czasie z Sybiru wróciła moja rodzina. Zostali oni osiedleni we wsi Jaskłowa Dolna koło Kłodzka, tam do nich dołączyłam. W 1949 roku wyszłam za mąż za Stanisława Bieniawskiego. Od 1950 roku mieszkam w Kłodzku. Pracowałam w Spółdzielni Krawieckiej, następnie w Miejskim Handlu Detalicznym. Urodziłam dwoje dzieci, córkę Marię (1950 rok) i syna Jana (1952 rok).

Byliśmy bardzo biedni, a mój mąż chorował na gruźlicę, której nabawił się w więzieniu. Mój mąż został aresztowany w wojsku na skutek donosu, oskarżono go o przynależność do AK. Musiałam sama pracować na rodzinę, gdyż mój mąż i moje dzieci były chore. Aby przebywać w domu razem z dziećmi, które nie nadawały się do żłobka ani do przedszkola, zmieniłam zawód. Pracowałam jako krawcowa w chałupnictwie do 1960 roku. Następnie wróciłam do pracy w sklepach. Tak pracowałam do emerytury w 1981 roku. Pomagałam w wychowaniu moich wnuków. Mój mąż zmarł w 1982 roku w wieku 57 lat. Wcześniejsze przeżycia wojenne i sybirackie pozostawiły uszczerbek na moim zdrowiu. Do chwili obecnej mieszkam sama w Kłodzku. Moje dzieci i wnuki mieszkają i pracują we Wrocławiu. Wszystkie pokończyły studia wyższe. 24 października 2009 roku zostałam prababcią. Mojemu wnukowi urodził się syn.

Tyle moich opowieści życiowych opisanych w wielkim skrócie.

Kazimiera Bieniawska z domu Kurek.



Schemat relacji o wojennej służbie kobiet-żołnierzy
W I i II Armii Wojska Polskiego
w latach 1939-1945

Relację można sporządzić również w sposób opisowy uwzględniając punkty schematu ale nie rozdzielając opisu na poszczególne punkty.

I. DANE OSOBOWE

1. Nazwisko (także panięskie z datą zmiany), imiona
KAZIMIERA KUREK - BIENIAWSKA OD 1949
2. Data i miejsce urodzenia (w przypadku wsi podać powiat)
23.06.1925 BARTOSZÓWKA POWIAT BRZEŻANY
3. Imiona rodziców, nazwisko panięskie matki, dane o ich pracy zawodowej i społecznej
JAN KUREK - ROLNIK
ZOFIA STEC - KUREK - ROLNIK
4. Obecny adres składającej relację, nr telefonu
57-300 KŁODZKO UL. 1939
TEL. DOMOWY 1945

II. DANE ŚRODOWISKOWE

1. Wykształcenie (nazwy szkół i lata ich ukończenia)
PODSTAWOWE 1939
2. Miejsce zamieszkania przed 1939 rokiem.
KRZYWE POWIAT BRZEŻANY
3. Czym zajmowała się przed 1939 rokiem (nauka, praca-jaka?)
UCZENNICA SZKOŁY PODSTAWOWEJ
4. Przynależność do ZHP, PCK, PWK, ZMW,
NIE BYŁO PRZYNALEŻNOŚCI DO W/W

III. UDZIAŁ W KAMPANII WRZEŚNIOWEJ 1939 ROKU

Przydział, funkcja, służba wojskowa lub udział w obronie cywilnej, służba sanitarna

NIE BRAŁAM UDZIAŁU W KAMPANII WRZEŚNIOWEJ

7/1/4

IV. DANE Z OKRESU LAT 1939-1945

Nauka, praca, udział w konspiracji (jakiej ?)

1. Kiedy i w jakich okolicznościach znalazła się w ZSRR ? (wywiezienie, aresztowanie, ewakuacja, miejsce pobytu – charakter pracy)

10 II 1940 ZOSTAŁAM WYWIEZIONA Z KRZYWEGO Z CAŁĄ RODZINĄ NA SYBERIĘ ("PERYMSKAJA OBLAST" NA URALU). TAM, PRACOWAŁAM PRZY WYRĘBIE LASU, KOPANIU ROWÓW, BUDOWIE LINII KOLEJOWEJ.

2. Moja droga do wojska polskiego (mobilizacja- podać przez kogo zmobilizowana i kiedy, zaciąg ochotniczy)

MOBILIZACJA – MAJ 1943 przez RKU BÍSIEROWO KIROWSKAJA OBLAST ZSRR

3. Data rozpoczęcia służby w wojsku i data zdemobilizowania

CZERWIEC 1943 ZDEMÓBILIZOWANIE 12 X 1945 PRZEZ RKU BOCHNIA

4. Nazwy kolejnych jednostek, w których odbywała służbę wojskowa

SAMODZIELNY BATALION KOBIECY IM EMILII PLATER

5. Jakie wykonywała zadania i jakie zajmowała stanowiska lub funkcje w wojsku

DOWÓDCA DRUŻYNY W II PLUTONIE FIZYLIEREKI

6. Jakie przeszła przeszkolenie w wojsku (szkoły, kursy, itp.)

PODOFICERSKA SZKOŁA W BATALIONIE KOBIECYM

7. W jakich bitwach brała udział (miejscowość, data, odniesione rany i kontuzje, gdzie i kiedy ?)

CAŁA DRUGA BOJOWA BATALIONU KOBIECEGO OD SIEDLC NAD OKĄ DO WARSZAWY 7

8. Stopień wojskowy w chwili demobilizacji (data ostatniego awansu)

PLUTONOWA

9. Odznaczenia bojowe, państwowe i społeczne BRAZOLY KRZYŻ ZASŁUGI 30 VIII 1945.
KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI 30 IV 1975

V. ŻYCIORYS POWOJENNY

1. Dalsze kształcenie się. Warunki rodzinne. Praca zawodowa i działalność społeczna. Wpływ służby wojskowej na życie powojenne. (Jest bardzo pożądane nadsyłanie oddzielnych wspomnień przedstawiających losy wojenne i powojenne)

PO DEMOBILIZACJI 1945 ROKU POJECHAŁAM DO RODZICÓW DO WSI JASZKOWA (KOŁO KŁODZKA - WOJ. DOLNOŚLĄSKIE) W 1949 WZIEŁAM ŚLUB ZE STANISŁAWEM I OD 1950 ROKU DO DZIŚ ZAMIESZKAŁAM W KŁODZKU. PRACOWAŁAM W SPÓŁDZIELNI KRAWIECKIEJ (CHAKUPNICZO) DO 1953, A POTEM W SKLEPACH MHD DO ROKU 1980. PO WYPRACOWANIU EMERYTURY, PRZEZ 10 LAT PRACOWAŁAM W MUZEUM ZIEMI KŁODZKIEJ.

2. Z jakimi trudnościami życiowymi borykała się bezpośrednio po wyjściu z wojska, czy korzystała z pomocy władz państwowych czy społecznych?

NIE KORZYSTAŁAM Z POMOCY WŁADZ PAŃSTWOWYCH I SPOŁECZNYCH. MOJA SYTUACJA ŻYCIOWA I EKONOMICZNA BYŁA BARDZO CIĘŻKA.

3. Obecne źródło utrzymania (emerytura, renta z ogólnego stanu zdrowia, renta inwalidy wojennego, renta rolna, renta wdowia, proszę uwzględnić grupy inwalidztwa) EMERYTURA

4. Obecny stan zdrowia

... z jakiego rodzaju pomocy, służby zdrowia korzystała ?

DAWNIEJ KORZYSTAŁAM Z WYJAZDÓW DO SANATORIÓW. T/1/6

6. Czy była represjonowana po wojnie (sama autorka lub jej rodzina, aresztowania, śledztwo, okoliczności, data i miejsce)

NIE BYŁO

7. Krótka charakterystyka najbliższej rodziny, jej losy wojenne, a także szczególnie sytuacje życiowe rodziców, rodzeństwa, męża, dzieci – ich wykształcenie, zawody, zajmowane stanowiska.

RODZICE WYWIĘZIENI NA SYBERIE POWRÓCILI DO KRAJU NA WIELKANOC 1944, OSIEDLILI SIĘ W OBECNYM WOJ. DOLNOŚLĄSK. K/ KŁODZKA, WE WSI JASZKOWA, JEDNA SIOSTRA DANUTA, ZMARŁA NA SYBERII, TRZY SIOSTRY I BRAT POWRÓCILI Z RODZICAMI DO POLSKI, MAŻ STANISŁAW (ŚLUB 1949) BYŁ ŻOŁNIERZEM LWP W ŁĄCZNOŚCI

Pożądane załączenie :

- dokumentów, wspomnień i fotografii dotyczących okresów przedwojennego, kampanii wrześniowej oraz okresu wojennego
- wykazu książek i artykułów, w których wzmiankuje się o służbie wojskowej autorki relacji i o jej formacji
- bardzo prosimy o podawanie , na nadsyłanych fotografiach, daty, nazwy jednostki, miejsca oraz w miarę możliwości imion i nazwisk osób tam uwiecznionych.

Czytelny podpis

Wacław Bełmistrz

Data 11 Sierpień 2002

I/2 Dokumenty (sensu stricto) dot. osoby niepełnej

1. Wojskowa Służbowa Książeczka Łowicza Nr. 428 899
Kurkówna Kazimiera, fot. data 23 VII 1945, podpis Dawida Karp. Młucha

Ksero, k. 7 s. 1-7



7/2 7



**WOJSKOWA
SŁUŻBOWA KSIĄŻECZKA
ŻOŁNIERZA**

Nr. 428.899.

1. Książeczkę służbową należy stale nosić przy sobie.
2. Książeczka służbowa jest jedynym dowodem tożsamości żołnierza.

1. Nazwisko *Kurek*
2. Imię *Kazimiera*
3. Imię ojca *Jan*
4. Specjalność wojskowa *Fizylierka*
5. Stopień i stanowisko *Pod. d-ca druż.*
6. Nazwa jednostki *1-szy sam. Bat. Kob.*
7. Nazwa pododdziału *2-ga Komp. Stra.*
(Bezonu, kompanii)

Własnoręczny podpis
właściciela książeczki

Kazimiera Kurek



Dowódca kompanii

plucista M. Kurek p.p.o.

23 Lipca 1945



I. Ogólne dane.

1. Rok urodzenia *dn. 23. 6. 1935*
2. Narodowość *Polska*
3. Zawód cywilny
4. Wykształcenie *4 klas szkoły
Powszechnej*
5. Wyszkolenie wojskowe *Szkola
podoficerska 1943.*
6. Wyznanie *rzymsko - katolickie*
7. Kiedy, jaką RKU i gdzie został zmob.
*dn. 3. 7. 1945, 2. K. U. Białostocki
Kielomska Z. S. S. R.*



IV. Wyposażenie mundurowe

Nazwa przedmiotów	Ilość		Data			
	Wydano	Zdano	wydania		zdania	
			Rok	mie- siąc i dzień	Rok	mie- siąc i dzień
Koc	1		1998	1.6		
Pas skórzany	1		1998			
Pas do spodni						
Rzemień do broni						
Pas koalicyjny						
Plecak	1		1998	2.7		
Ładownica						
Ładownica na granaty						

12

IV. Wyposażenie mundurowe

Nazwa przedmiotów	Ilość		Data			
	Wydano	Zdano	wydania		zdania	
			Rok	mie- siąc i dzień	Rok	mie- siąc i dzień
Kociolek						
Manierka						
Pokrowiec kociołka						
Pokrowiec manierki						

13

5/26

I/27

IV. Wyposażenie mundurowe

Nazwa przedmiotów	Ilość		D a t a			
	Wydano	Zdano	wydania		zdania	
			Rok	mie- siąc i dzień	Rok	mie- siąc i dzień
Spodnie wátow.						
Koszula letnia	2		1945	1. 6		
Ciepła koszula						
Kalesony						
Ręczniki	2		1945	1. 6		
Chustki do nosa						
Onuce letnie	2		1945	1. 6		
Onuce zimowe						

IV. Wyposażenie mundurowe

Nazwa przedmiotów	Ilość		D a t a			
	Wydano	Zdano	wydania		zdania	
			Rok	mie- siąc i dzień	Rok	mie- siąc i dzień
Rękawiczki						
Buty	1		1945	9. 8		
Trzewiki						
Kamizelka futrzana						
Walonki						
Siennik						
Poszewka	2		1945	1. 6		
Prześcieradło	2		1945	1. 6		

IV Korespondencja

1. List tzw. "trójkościk", od Kubala Krystyny (vel Kubalnej), Polowa Poeta 84037, "A" do Kurck Kazimierzy, Polowa Poeta 38532, "a", Poznań, 6 vii 1945r.
rkps. oryg. K.1. s.1
2. List od Kubala Krystyny, Polowa Poeta 84037, "a" do Kurck Kazimierzy, Pol. Poeta 38532, "a", Poznań, 21 vii 1945r.
rkps. oryg. K.1. s.2
3. List "trójkościk" od Kubala Krystyny, Pol. Poeta 84037, "a" do Kurck K. Pol. Poeta 38532, "a", Poznań, 18 viii 1945r.
rkps. oryg. K.1. s.3
4. List od Kubala Krystyny do Kurck Kazimierzy z datą Poznań, 3 ix 1945r.
rkps. oryg. K.2. s. 4-6 (bez kopert)
5. List Kazimierzy Blemarskiej do Anny Rojewskiej, wpłynęło do Fundacji z datą 10 ii 2009r.
rkps. oryg. K.1 s.7

FUNDACJA
MUSEUM
1945
ELŻBIĘTY ZAWACKIE

Polowa pošta 38532 a
Kurek Kauri uianz IV/4

Pol pošta
84034 a.
Kulaby



Poznań 6 VII - 48

IV/21

Kochane Karinin

Karini ja Ci bardzo pragnę jeżeli
możesz to powiedz jak najchętniej
aby nam przyjechała lista gdyż one
ma nam wiele listy i wiadomości
przyjechać pragnę Ci.

edytujemy bardzo dobre jutro
chciałbym zobaczyć oficerów były
wogóle jest tu bardzo dobre mieszkanie
razem z Marylą w cywilnym mieszkaniu
pracujemy już same

Dawieć - edyć by moć
Porchowiec, dowódcę wstępu

(Krys)

Polowa pošta 38532 a

Kurek Karsniare IV/a

Pol pošta
84034 a.

Kulaby



Nowa Poczta
38.53 R. "d."
Kurier Kozimierz.

Nowa Poczta
84037.
Kubala Kuzdyk.



Poznań. 21 VII - 45 r.

IV/2

Kochana Karciu!!!

Wolnej chwili skreślam do Ciebie te
kilka słów, jestem uwarac zdrowe, powodzi
mi się bardzo dobrze. Wolne chwile spędzam
z altarką w kinie i teatrach albo na
spacerach w parkach lub ogrodzie 200.
Nieraz jest wesoło gdy jest mało pracy,
pracujemy teraz same odpowiadamy na
swoje pacy przede prace jest mało
ale użeram śmiechem się tam że są użeram
wywali ~~do~~ do kancelarii. daszali użeram
a ty możesz sobie wyobrazić co piny
e je jak ja jestem. Karciu nie prosy Ci
bardzo przysli mi moje listy albo
powiedzi Reglewskiej co uwarac użeram
co pisac **Pozdrowienia** dla dowodów
i dziewczyn. Ciebie mocno całuję

Twoja Katerina
Katerina

Polowe Poente 38 532 "e"

Muxer Karimiera

Polowe poente 84037 "A"

Wubela Kynshyng.

7945
a

Wojskowy

Sprawy wojskowe
cenzurę wojskową
825

1945

Poznan 18 VII 45 r.

Kochana Karolinu !!!

list Twoj otrzymalam za ktory Ci serdecznie dzikuje. Masz nadzieje wie nowego wie slychal pracujemy tam gdzie pracowalismy i miam w pracy niema. Peje dostajemy 500 r miesicznie jedzenie dosc dobre, co 10 dni dostajemy depe ciastka maslo cukier maszynki mydlu. i mamy jeszcze kartki do wojskowego sklepu tam mozna taniej kupic. bylam na wlopie w Kwatcie u diatko-u z mamusia z Kostkami. Karolinu masz w naszym iyein rante wese miase elanika zarobek sa w fajny eltopadu pracujemy razem z miala. moj sublegieret. Wazn proba by opin w was nowego jak tam. Ewa ze swoim Zygmuntom nose jui wyta rancz poradzawicie elanich i alle elowody i elianeyuel a alle Ciebie uwe uelowan odemnie i elanym

od Twojke otrzymalam list ale taki ze wogole nie warto mowic widzanie ktos musian cos napisac, bo napisal ze jui jestan ungiatki i elanek mi gratulacje napisz mu cos kolwiek. Mowicie Karolinu ze teraz mikon wie elochy i wiechee ty wogole ranczue. W ysiel elanym.

Sprawozdanie przez
Cenzurę wojskową

34

Polowe Poście 38532 "e"

Murex Karimiera

Polowe poście 84037 "A"

1945 Kubała Kopytowa 1945



Sprawy wojskowe
Cenzura wojskowa
925

Wojskowy

Poznań 31X-45r.

17/4

Możesz Kazimierz!!!

Mylisz się pingie do mnie list i zazwyczaj
je ja o Tobie przypominać.
Kazimierz je już z nowego miejsca
posładam Ci 5 listów a od Ciebie dostawa
tylko 2 wiecie co to jest. Ma prawie
nie starym - więcej powołać mi się
niezła i jejem z całym tym nie prywat-
nym mieszkaniem bardzo wesoło to
radio jest gospodni bardzo dobre.
Co do listów od Hanka niedostaje
dostawa tylko jeden teni okropny znamo-
ny kogoś wielokrotnie ktoś napisał do
kogoś. Nie ja wyśłać raz i pośłać
ostatniego do innej jednostki, ja jemu
napisałem list, którego aby wytknąć
niema odpowiedzi, a tak o Tomku
nie wiem gdzie się poświecie biedny
okropnie kochający no trudno tak to
chciał. Co do mamusi to są w Łodzi
z siostrą i tak je teraz jest wspaniałym
niezupernym w tak miłej i wyjącej

Wydawnictwo - 8-50

odnalezienie tylko że mamie tyjg. IV/5
Byłam w kwatrze z mamie i dostrani
e teraz tylko listownie korespondujemy
porata nie nowego w ciągu tego
tygodnie dostaliśmy pościek ubrań
odnie oficynie ze piśmie które
prejcie na własne doświadczenie nar
tu lepiej niż w Batalionie przyjącej
wólnej służby emje w więcej powyczał.
Kamień prosy opis janie uwast
ziany w poracie emje jak nie
emje wymagam moie wyzna ramosi
zwać opis co by chae jak nie ty
emje jak by chae je chae do domu
to rejekt donas podam Ci adres
Poznań ul. Terleckiego 46 m. 14 3 piętro.
pracujemy pod 42 przyjeżdżaj nie
rapomiej pobawim się
Ma nadzieję mi kum nie chodzą
początkiem wstętu roztaje teraz samotny
dnio pracy tuar tak że niema nawet
czasu gdzie wyjść to tylko teraz

po wiechici ho mes lufso pmedhtarichu
w kstomyh brdau uchiad jai allanghlee
posto elosi elobne ukochi se
elbie niema tu och lufso by
dobne. Kazimier prony phyzjodij
elwicheu porokowicim majomym
porchów zwly July Glauk i dowoeludo
i Kucówng woqole wnystlicke
Wawehi i Tolek uoc uedrowan
zostaje sadne iyerliwe kochajen
Kolezanke Kuzi g.

Porokowicim oel elangh i uedko-
wanie oke wnystlicke
Porchów obalidie Zygnunote.
oedemise i elangh,

IV/7 #

by. Pani

anna Rojewska 2297/2066/209

informuje, że

FUNDACJA	
"Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek" w Toruniu	
Miejsce i data:	10.11.2009
Załącznik:	
Referencja:	

Anna Kupek urodzona w 1926 roku
w Bartoszewie (moja siostra siostrzena)
była w wojsku w trzeciej dywizji.
Pod koniec wojny została oddelego-
wana do Batalionu Kobiecego (Warsza-
wa). Tam służyła do końca wojny.
Pani Anna Kupek zmarła w 2006 roku
Wierciana Biernicka
Kupek.

T. 3932/USK

I AWP

KUREK Kazimiera

zam. Bieniaszka

Wypisy ze źródeł
nazwiskowe karty informacyjne

i

T. 3932/168K

LHP

KUREK Kazimiera

z em. Bieniewska (od 1949r)

ur. 23 II 1925r. w Bartoszewce, woj. Tarnopol.

10 II 1940r. wywieziona z Krynicy z całą rodziną na Syberię
(na Ural). Pracowała przy wykłucie lasu.

Zmobilizowana w maju 1943r. przez RKM - Bisterwo.

Wcielona do Samokz. Bat. Kob. im. E. Piłsud. Pełniła funkcję
dowodzący drużyny w II plutonie Fizylierki. Przesła drogą
bojową z Batalionem od Sielca u/d Okę do W-wy.

Zdemobilizowana 12 X 1945r. przez RKM - Bochnia.

zob.

Rel. T. 3932/168K

A. Rój 2009r.

KURZEK Kazimiera

